

# 1 Poznaniacy po raz kolejny zaopiekują się Rossą

Autor: [Brygita Łapszewicz](#)

29 sierpnia 2014

- 
- 
- 
- 
- 



Zygmunt Klonowski, Jerzy Kepel oraz ks. Edmund Jaworski omawiają prace renowacyjne Fot. Marian Paluszkiewicz

**Wkrótce na wileńskiej Rossie mają ruszyć prace restauracyjne dachu kaplicy Jeleńskich, grobu rodziny Rodziewiczów oraz pomnika Michała Innocentego Burhardta. To już kolejne obiekty na najstarszej wileńskiej nekropolii, które zostanie wyremontowane ze środków zbieranych przez mieszkańców Poznania.**

— Tym razem udało się zbierać ponad 33 tysiące złotych! — cieszył się hojnością poznaniaków ks. Edmund

Jaworski, proboszcz parafii św. Kazimierza w Gułtowach, przedstawiciel komitetu społecznego „Poznaniacy-Rossie”.

Właśnie ks. Jaworski w 2000 roku był inicjatorem kwesty na rzecz Rossy, która odbywa się corocznie w dniu 1 listopada przy głównych wejściach dwóch największych cmentarzów miejskich — Junikowa i Miłostowa.

Ks. Edmund Jaworski tym razem przybył do Wilna, aby spotkać się z przedstawicielami spółki „Rolija”, która właśnie jest odpowiedzialna za remont obiektów na Rossie.

— Zmienił się status prawny Rossy. Cmentarz został uznany jako zabytek, więc trafiamy teraz na pewne bariery w postaci systemu otrzymania pozwoleń na prace — mówił „Kurierowi” ks. Jaworski. — Jednak cieszymy się, że Rossa stała się dobrem kultury litewskiej, bo w ten sposób na płaszczyznę prawną wynosi się to, co dotychczas znajdowało się na płaszczyźnie emocjonalnej.

## Reklama

Zapytany o to, jak na kwesty na rzecz Rossy reagują sami poznaniacy, ks. Jaworski zwraca uwagę na sumę, którą udaje się zbierać podczas akcji.

— Nasza akcja ma kilka celów. Po pierwsze, dbanie o cmentarz w sposób materialny. Po drugie, przypomnienie poznaniakom o polskiej mniejszości narodowej poza granicami Polski. Po trzecie, Wielkopolska ma dług wobec Kresów, bo duża część polskiej elity pochodzi właśnie z Wileńszczyzny — mówił ks. Jaworski. — Czy to czytelne dla poznaniaków? Sądzę, że o wszystkim mówi fakt, że corocznie udaje się zbierać ponad 30 tys. złotych, jest to materialne świadectwo.

Jak zaznaczył wilnianin Robert Kutut ze spółki „Rolija”, remont grobów rozpocznie się zaraz po tym, gdy zostaną załatwione wszystkie formalności.

Wraz z ks. Jaworskim Wilno odwiedził też Jerzy Kepel, dyrektor Oddziału Regionalnego Banku PKO Bank Polski w Poznaniu. Na własne oczy chciał zobaczyć pomnik Chrystusa klęczącego, który dla niego ma szczególne znaczenie.

— Ten piękny pomnik stoi na grobie Michała Innocentego Burhardta, m. in. uczestnika powstania 1863 roku i mojego stryjecznego pradziadka. Do Wilna i Rossy mam duży sentyment, bo sam pochodzę stąd i spoczywa tutaj wielu moich krewnych ze strony matki — powiedział nam Jerzy Kepel, ciesząc się z okazji odwiedzenia swego rodzinnego miasta.

## Podobne artykuły:

- [W Poznaniu na Zaduszki startuje 12. zbiórka na wileńską...](#)
- [Poznaniacy niosą pomoc wileńskiej Rossie](#)
- [Gośćmi redakcji — służba liturgiczna i schola z...](#)
- [Wilno zatroszczyło się o Starą Roszę](#)
- [Apel Społecznego Komitetu Opieki nad Starą Rossą](#)

## Zobacz więcej z tej kategorii

[\(Nie\)skuteczna prohibicja pierwszorzecniowa](#)

[AWPL powalczy z liberałami o fotel Narkiewicza](#)

[Poznaniacy po raz kolejny zaopiekują się Rossą](#)

[Wędrowki ulicami wileńskimi: Kalinowski — niezrównany spiskowiec](#)

[Ważne nie „czy”, lecz „jak” zdejmować polskie tablice](#)



